

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

11 czerwca 2015 czasopismo bezpłatne Nr 23 (762)

www.passa.waw.pl

WYCHODZI OD 2000 ROKU

ISSN 1640-405X

Boramed KEN

GINEKOLOGIA
USG GENETYCZNE (certyfikat FMF)
USG ciąży, 3/4D, połówkowe

BADANIA USG dorosli i dzieci
USG tarczycy, piersi, stawów dopplery i wiele innych

SPECJALIŚCI
internista, endokrynolog i wielu innych

OKULISTA
ul. Beli Bartoka 8 (wejście od Al. KEN)
metro Ursynów tel. (22) 53 53 600
czytaj strona przedostatnia

Anya's **LIKWIDACJA SKLEPU**

Mega Wyrzedaż, Super Okazje
Biżuteria Srebrna i Sztuczna, Meble Kolonialne, Lampy, Lustra, Pareo z Bali...

-50% do -70%

W-wa, ul. Wańkowicza 1, vis-a-vis Tesco, Stacja Kabaty

KUCHAREK SZEŚĆ
OBIADY DOMOWE

www.kucharekszesc.pl



Znany warszawski adwokat Janusz Siemiński złowić rekordowego szczupaka na Mazurach

Czyt. str. 11



Okaz na pokaz

Oko w oko z burmistrzem



Czyt. str. 4

Bieg Ursynowa w sobotę!



Czyt. str. 11

Człowiek szybszy od koni



Czyt. str. 13

MEBLE NA ZAMÓWIENIE AKCESORIA MEBLOWE

PRO 4 MAT

HURT-DETAL

Dojazd



Nowocześniejsza 58C

ASTIN +KRONO AMIX

Zakład produkcyjny

drzwi przesuwne, łamane, uchylne

meble na zamówienie

lustra, szyby, szkło dekoracyjne

tel. 533 180 770

www.pro4mat.pl



Niepubliczne
Gimnazjum Nr 37

Niepubliczne **Liceum**
Ogólnokształcące Nr 61

ogłasza nabór do klas I

oraz

nabór uzupełniający do klas II, III

na rok szkolny 2015/2016

tel: 22 6499485, 22 6485914,
507152651, 603927324

Dni otwarte:

18.06 g. 18.00, 27.06 g. 12.00

NIE CHCESZ
PŁACIĆ
PODATKU
OD OGRÓDKA

WEŹ UDZIAŁ
W WALNYM ZEBRANIU
PRZEDSTAWICIELI
SBM STOKŁOSY

ŚRODA
17 CZERWCA 2015 r.
godz. 17:15



Prawo i my

Miesiąc temu rozwiodłam się. Mój były mąż żąda ode mnie abym zaprzestała używać jego nazwiska i wróciła do nazwiska panieńskiego. Mamy wspólne małe dzieci i z różnych powodów chciałabym nosić to samo nazwisko co one. Czy muszę zmieniać nazwisko po rozwodzie? I czy w ogóle mogę zmienić nazwisko na panieńskie?

Sartykuł 59 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wskazuje, iż w ciągu 3 miesięcy od chwili uprawomocnienia się orzeczenia rozwodu, małżonek który przed ślubem zmienił swoje dotychczasowe nazwisko, może przez oświadczenie złożone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego powrócić do nazwiska, które nosił przed zawarciem małżeństwa. Przepis ten dotyczy zarówno kobiet i mężczyzn, bo choć nie zdarza się to często, w istniejącym w Polsce systemie prawnym także mężczyzna może po zawarciu małżeństwa przyjąć nazwisko małżonki.

Oświadczenie małżonka rozwiedzionego o powrocie do nazwiska, które nosił przed zawarciem małżeństwa może być złożone w dowolnym urzędzie stanu cywilnego. Oświadczenia takiego rozwiedziony małżonek nie może złożyć przed żadnym innym organem, w tym także przed sądem. Sąd nie może także zamieścić takiego orzeczenia w samym wyroku rozwodowym – tak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 lutego 1978 r., sygn. Akt III CRN 188/74.

Istotnym jest, iż były małżonek nie może domagać się odebrania drugiemu małżonkowi prawa do nazwiska nabytego przez zawarcie małżeństwa. Jeżeli więc po rozwodzie była żona nie zamierza wrócić do nazwiska panieńskiego to były mąż musi to zaakceptować. Analogicznie były małżonek nie może domagać się dalszego noszenia nazwiska, przyjętego po zawarciu małżeństwa przez drugie z byłych małżonków, jeżeli były małżonek zamierza powrócić do nazwiska noszonego przed zawarciem związku małżeńskiego. Co więcej, jeżeli osoba rozwiedziona zawiera ponownie małżeństwo, a zdecydowała się nosić nazwisko byłego małżonka, to właśnie nazwisko byłego małżonka, a nie nazwisko rodowe jest wpisywane do aktu małżeństwa – to również stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 lutego 1973 r., sygn. Akt III Crn 203/73

Jeżeli rozwiedziony małżonek nie złożył oświadczenia o powrocie do poprzedniego nazwiska, w trzymiesięcznym terminie, to zmiana nazwiska może nastąpić już tylko według ustawy o zmianie imienia i nazwiska, czyli z ważnych powodów.

Magdalena Rogalska
– radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

Czy powstanie Ministerstwo Prawdy?



Od dawien dawna głosząc w tej skromnej rubryce, że na ważne stanowiska państwowe lub samorządowe nie można powoływać niemających odpowiedniego przygotowania ignorantów, zaopatrzonych tylko w partyjną legitymację albo protegowanych przez określone ugrupowanie polityczne. Wyrażoną kiedyś w języku łacińskim starą prawdę: „ignorantia iuris nocet” (nieznajomość prawa szkodzi) – można dziś odnieść do wielu dziedzin życia. Zaznaczając przy tym, że owej nieznaności nie da się zastąpić po prostu znajomościami.

W pamiętnej „afery Rywina” zrobiono z igły widły, bo mający skądinąd głowę do interesów produ-

żono podsłuchy, naszą urzędniczą drużynę narodową ograli – rozumując kategoriami piłkarskimi – kelnerzy, co jest w języku kibiców sformułowaniem skrajnie uwłaczającym.

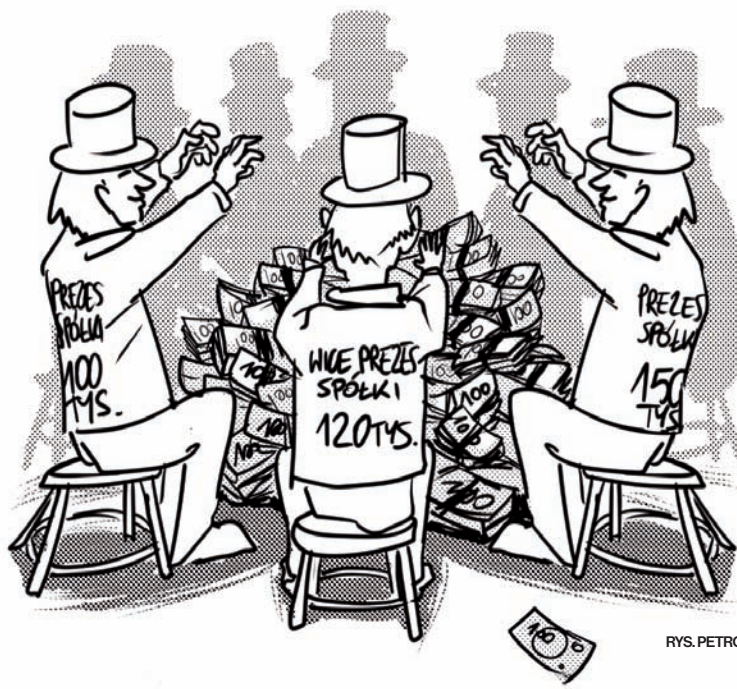
Okazuje się jednak, że po tamtej klęsce w kolejce do ogrania przez nieco innych „kelnerów” już przebiegła nogami prokuratura, której trudno będzie stanąć z powrotem na nogi po ciosie zadany przez niejakiego Stonogę. Przy okazji wychodzi na jaw, że również nasze służby specjalne i niespecjalne nie bardzo się orientują w nowoczesnych mediach i w razie czego są bezsilne jak pijane dziecko we mgle. A przecież trzeba było wysnuć odpowiednie wnioski już z amerykańskiej wpadki po sensacyjnych publikacjach Juliana Assange'a na „Wikileaks”. Internet ma to do siebie, że z jednej strony przynosi rodzajowi ludzkiemu mnóstwo pożytku, z drugiej jednak staje się źródłem przestępstw nowego typu. Przed internetowymi agresorami nie obronią nas ani myśliwce F-16, ani czołgi Leopard, ani też pospolite ruszenie,

dziś powoływać prawdziwych fachowców. I oczywiście odpowiednio im płacić. Bo na przykład uposażenie premiera rządu polskiego, a także prezydenta Warszawy – są wprost żenująco niskie. Zwłaszcza gdy się je porówna z astronomicznymi uposażeniami różnych prezesów pojedynczych spółek Skarbu Państwa – dźwigającymi na barkach o wiele mniejszą odpowiedzialność niż prezes spółki POLSKA.

Jeśli się zważy, że niemal w każdej ważnej kwestii społeczeństwo znajduje obecnie w mediach skrajnie różne opinie, można dojść do wniosku, iż czas najwyższy, by powołać – na podobieństwo państwowego urzędu miar i wag – Ministerstwo Prawdy. Ale żeby w każdym wypadku jej dociec, nie wystarczyłby nawet Einstein. Jak radził kiedyś poeta Janusz Kofta, w tak wymagających sytuacjach potrzebny byłby Zweistein, Dreistein, a może nawet Vierstein.

Cale szczęście, że na szczelbu samorządowym społeczeństwo potrafi niejednokrotnie lepiej sobie radzić niż na szczelbu najwyższym. Wystarczy przy-

BUDŻET PARTYCYPACYJNY



RYŚ. PETRO/AUGUST

cent filmowy Lew Rywin pogadał sobie raptem przy kieliszku z naczelnym redaktorem „Gazety Wyborczej” Adamem Michnikiem, obiecując mu złote góry w zamian za udostępnienie przysłowiowych Niderlandów. Z prawnego punktu widzenia tamta rozmowa miała taką samą wartość, jak gaworzenie dwóch pierwszych lepszych wiejskich pijacków. Bo karalna powinna być dopiero rzeczywista próba załatwienia czegoś poprzez osobiste „dojścia”. Dopóki jednak rzecz ograniczała się do podlewanej alkoholem pogawędki, można było jedynie z tego śmiać, ponieważ Rywin i Michnik rozmawiali jako osoby prywatne. Ani jeden, ani drugi nie byli funkcjonariuszami państwowymi lub samorządowymi.

Tymczasem w powracającej obecnie na tapetę aferze „taśmowej” mamy do czynienia – z nieważne już legalnymi czy nielegalnymi – ale autentycznymi rozmowami takich funkcjonariuszy i to bardzo wysokiego szczebla. A w rozmowie tego rodzaju osób to już każde słowo coś znaczy. Głupio to na pewno wypadło, że w restauracjach, gdzie sprytnie zało-

które rodzimi defetyści chcą powołać pod broń, żeby odeprzeć ewentualny atak nowego wielkorządcy Rosji.

To raczej żątosne, że po zde-maskowaniu sfer rządowych obnaża się teraz prokuraturę z jej nieprzemysłanymi – i co tu dużo mówić – raczej nieprofesjonalnymi działaniami. Ale przyzwolenie na szkodliwe działania nieprofesjonalne mamy u nas od dawna. Jednym z takich działań była naruszająca wszelkie procedury organizacja nieszczytnej wyprawy lotniczej do Smoleńska, zakończona katastrofą TU-154M, drugim zaś szaleńcze poczynania eksperta z bożej łaski – Antoniego Macierewicza, który już wcześniej naraził i państwo polskie jako takie, i skarb państwa na ewidentne straty, postępując niczym słoń w składzie porcelany przy likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych. I dopiero post factum okazało się, że nie jest to ekspert najmądrzejszy w całej WSI.

Nwpadek płyne taka, że na stanowiska wymagające niepośledniej wiedzy i wiążące się z dużą odpowiedzialnością trzeba

rzec się choćby robocie prezydenta Rzeszowa Tadeusza Ferencza, który z tej zapyziałej w czasach PRL miejscowości potrafił uczynić miejską perłę. Nie można również narzekać na włodarzy w naszej okolicy, czyli na południu Warszawy. Ursynów, Wilanów, Konstancin-Jeziorna, Piaseczno, Lesznowola są zarządzane bardzo sprawnie, co można zauważyć gołym okiem, przejeżdżając codziennie przez te tereny. W tym wyścigu nieco z tyłu pozostał tylko Mokotów, który między innymi pozwolił władzom miasta na zbudowanie stłoczonego nie-miłosierdzie biurowego zagłębienia na dawnym Stuzewcu Przemysłowym. Cholera wie, co z tym fantem teraz zrobić, ale to miejski ratusz odpowiada za plan miejscowego zagospodarowania i wydaje warunki zabudowy. No i koń, jaki jest, każdy widzi. Mordor – bo tak się nazywa owo zagłębienie nieoficjalnie – jest świadectwem działania idiotów. Tylko że – jak na złość – to nie oni muszą cierpieć z powodu codziennych korków i braku miejsc parkingowych w tym rejonie.

MACIEJ PETRUCZENKO-PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl

Szczegóły budowy Południowej Obwodnicy na Ursynowie

Metro będzie jeździć bez przerwy

W najbliższych latach czekają nas dwie poważne inwestycje drogowe: budowa Południowej Obwodnicy Warszawy i trasy S7. Jakie utrudnienia czekają na mieszkańców dzielnicy Ursynów i jakie są ustalenia dotyczące obydwu inwestycji?

W tym tygodniu odbyły się dwie dzielnicowe komisje na których przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad odpowiadali na wszystkie pytania.

Już wiadomo kto wybuduje ursynowski odcinek obwodnicy – jak już wcześniej informowaliśmy, będzie to firma Astaldi, która między innymi będzie musiała wykopać pod Ursynowem tunel. Budowa podzieli Ursynów na dwie części, co oczywiście utrudni komunikację w dzielnicy. Mimo wszystko GDDKiA zapewnia, że w umowie z wykonawcą są zapisy, które mówią o konieczności zachowania ruchu na ulicach poprzecznych do budowy. Mowa tu o ulicy Stryjeńskich i Rosoła. Dobrą wiadomo-

ścią jest to, że podczas prac metro nie zostanie wyłączone z ruchu tak jak sugerowano to na początku. Wszystko za sprawą wzmocnień, które były wykonane podczas budowy tunelu samej kolejki.

Prawdopodobnie prace rozpoczną się od al. KEN i będą postępowały w obie strony. Wiąże się to jednak z wywozem ogromnej ilości ziemi. Tu GDDKiA nie wyklucza użycia bocznic kolejowych na potrzeby budowy.

Co ważne, przy okazji budowy prawdopodobnie powstanie dwupasmowe połączenie Ursynowa z Wilanowem. Dzielnica Wilanów wystąpiła do miasta o realizację zadania nazwanym budowa ul. Branickiego do węzła Ursynów. To oznacza, że wzdłuż Płaskowickiej i Branickiego powstanie nowa trasa łącząca obie dzielnice.

GDDKiA zobowiązała się również do tego, że wszystkie ulice, które zostaną uszkodzone podczas budowy POW, zostaną naprawione na koszt wykonawcy. Nie powtórzy się więc sytuacja, jaka miała miejsce na Zielonym



Ursynowie, gdy podczas budowy POW małe uliczki zostały rozjeżdżone przez ciężarówki, a koszt naprawy nawierzchni spadł na urząd dzielnicy.

Oczywiście, poza samą kwestią budowy obwodnicy nie mogło zabraknąć obojczy tematu czyli przeniesienia Targowiska na Dołku. Podczas spotkania burmistrz Robert Kempa przedstawił mieszkańcom alternatywne miejsce – pętlę autobusową Natolin Północny. Na tę lokalizację nie zgadzają się mieszkańcy przy Benedykta Polaka podobnie jak na zajęcie przez kupców terenu wzdłuż al. KEN. W tej sprawie ma się odbyć osobne spotkanie w urzędzie 23 czerwca o godzinie 17.30.

Kolejną inwestycją jaka szykuje się na Ursynowie to budowa trasy S7. Będzie ona prowadziła od POW węzła „Lotnisko” do węzła Lesznówola i dalej do obwodnicy Grójca. Część trasy ma przebiegać przez Zielony Ursynów. Już teraz wiadomo, że drogowcy utrzymają przejazd przez ulicę Baletową. Trasa będzie przebiegała nad tą lokalną

uliczką. Największy jednak spór toczył się o wiadukt przy ulicy Spornej – gruntowej drodze, którą w przyszłości mieszkańcy chcieliby się przemieszczać. Niestety, ten wiadukt nie powstanie. Jak twierdzi GDDKiA, jest to zbyt droga inwestycja – jej koszt to około 40 mln zł. Jak na lokalną ulicę to zbyt duży nakład, zwłaszcza że nie wiadomo nawet, kiedy na Spornej zostanie położony asfalt. Zdaniem GDDKiA poprzedni zarząd dzielnicy nie był zainteresowany tym tematem. GDDKiA kilka lat próbowała uzyskać odpowiedź, czy dzielnica ma zamiar wybudować drogę na Spornej. Odpowiedzi niestety nie otrzymała, więc budowanie wiaduku do nieistniejącej drogi jest bezsensowne. Podobnie jak w przypadku budowy POW, GDDKiA zobowiąże wykonawcę S7 do naprawy uszkodzeń drogowych związanych z budową trasy. GDDKiA zapowiada, że wylotówka na Grójec mogłaby być gotowa do 2020 roku.

Agnieszka Pająk - Czech
a.czech@passa.waw.pl

STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne

Al. KEN 98, lok U-30

☎ 607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

Wszechnica Żywniowa



SGGW

Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
zaprasza na prelekcję pt.

Witamina D
- źródła i wpływ na zdrowie

prelekcję wygłosi
dr inż. Elżbieta Wierzbicka
(Katedra Żywienia Człowieka SGGW)

17 czerwca 2015 r. (środa)
godz. 17.30

WSTĘP WOLNY

Prelekcje transmitowane są on-line
szczegóły na stronie internetowej:
www.wszechnica_zywniowa.sggw.pl

ul. Nowoursynowska 159 C, Warszawa
Budynek nr 32 (zielony) Aula II

STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem

PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9
☎ (22) 641 22 77,
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132
☎ (22) 894 58 68
• RTG

www.kaldent.pl

UMOWA z NFZ PROTETYKA
ORTODONCJA na NFZ
LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13

KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

3. KROK: GŁOSUJ NA POMYSŁY!

OD 16.06.2015
DO 26.06.2015

IDĘ NA
KONCERT!



TY DECYDUJESZ, NA CO IDĄ PIENIĄDZE



**BUDŻET
PARTYCYPACYJNY**
WARSZAWA 2016

twojbudzet.um.warszawa.pl

4 **Burmistrz Robert Kempa wsłuchany w głosy mieszkańców**

Czego tak naprawdę chcą ursynowianie



Przez ostatnie tygodnie burmistrz Ursynowa Robert Kempa spotykał się z mieszkańcami dzielnicy. Cel – określenie potrzeb i problemów. I ewentualnie jak najszybsza reakcja.

Podczas wszystkich spotkań burmistrzowi zadano setki pytań związanych z funkcjonowaniem dzielnicy. Mieszkańcy pytali zarówno o sprawy wyjątkowo istotne, dotyczące między innymi przekształcenia gruntów, szczegółów przebiegu Południowej Obwodnicy Warszawy przez Ursynów, budowy połączenia Ursynowa z Wilanowem czy rozbudowy dzielnicowych szkół – jak i mniej ważne choć nadal kluczowe dla lokalnej społeczności. Burmistrzowi zgłaszano potrzebę poprawy bezpieczeństwa na niektórych skrzyżowaniach dzielnicy, budowę potrzebnych chodników, remonty schodów czy budowę placów zabaw.

Wszystkie uwagi, sugestie i propozycje zostaną teraz zebrane przez urzędników. Na każde zadane pytanie mieszkańcy otrzymają odpowiedź w formie pisemnej. Odpowiedzi już niebawem ukażą się na stronie internetowej urzędu dzielnicy www.ursynow.pl.

Sam burmistrz jest zadowolony ze spotkań. Za każdym razem starał się udzielać wyczerpujących odpowiedzi, choć

te nie zawsze były w smak mieszkańcom. Okazuje się bowiem, że burmistrz nie jest cudotwórcą i pewnych spraw nie jest w stanie załatwić „od ręki” lub na niektórych nie ma zwyczajnie wpływu.

– Takie spotkania z mieszkańcami są pomocne przy dalszej

pracy. Dzięki sugestiom wiemy, w którą stronę skierować działania, co tak naprawdę jest dla ludzi najważniejsze i na czym powinniśmy się koncentrować – mówi Robert Kempa.

I zapowiada już kolejne spotkania z mieszkańcami, które

mają się odbyć już jesienią tego roku. Wówczas będzie można zweryfikować, co władzom dzielnicy udało się załatwić i jakie sprawy podjęto by poprawić byt mieszkańców Ursynowa.

Agnieszka Pająk-Czech
a.czech@passa.waw.pl



Paweł Kukiz to tylko personifikacja pokoleniowego buntu

Młodzi antysystemowi napierają

Ostatnie wybory prezydenckie potwierdziły wzrost popularności ruchów antysystemowych. Po Januszu Palikocie i Januszu Korwinie-Mikie przyszedł czas na Pawła Kukiza, a w kolejce ustawili się już Ryszard Petru z Leszkiem Balcerowiczem – liderzy nowo powstałej Nowoczesnej.pl.

Jak na razie wyborcy w przedziale wiekowym 18-29 lat największym zaufaniem obdarzyli Kukiza (41,1%). Czwarte miejsce, w tej statystyce – za Andrzejem Dudą i Bronisławem Komorowskim – zajmuje nieśmiertelny Janusz Korwin-Mikie (10,8%).

Długie i mało wyraziste rządy Platformy dały młodym Polakom wystarczająco dużo powodów do skierowania ich sympatii politycznych

go rodzaju pi-arówskimi zagrywkami, wprost nazywając tego typu działania bandytyzmem, złodziejstwem i chamstwem.

Jeszcze do niedawna mentorem młodego pokolenia był Janusz Korwin-Mikie, który znany jest nie tylko z ostrego przekazu i wulgarnego języka, lecz także z niebanalnych zachowań (np. spoliczkowania Michała Boniego). Taki gest świadczy o wiarygodności i szczerości człowieka nie zmieniającego poglądów od 40 lat oraz stanowi całkowicie inną jakość kontrastującą z bezbarwną sejmową rzeczywistością, w której osiadły największe polityczne partie, tworząc system dający pole dla rozwoju partyniactwa, nepotyzmu, korupcji i arogancji władzy.

Tak przynajmniej twierdzą ludzie idący za Pawłem Kukizem. Jego postać ma wiele przymiotów bohatera

partiami nadziei na zmianę. Dziś ta formuła się wyczerpała, a kolejne lata bezpłodnych kłótni pomiędzy obiema formacjami skutkują tylko utratą nadziei. Kukiz znalazł się w odpowiednim miejscu i odpowiednim czasie, a jego krótki program i stanowcza antysystemowa postawa pokazują czego tak naprawdę potrzebują młodzi ludzie. Chodzi o zmianę, ale nie tę, którą proponowały PO i PiS, złożoną z długich obietnic, a właśnie jedną wyrazistą. Stąd sukces JOW-ów, sztandarowej deklaracji Kukiza, która pociągnęła za sobą rozbetonowanie politycznej sceny.

Bez wątplenia młodość rządzi się swoimi prawami. Każdy wie, że to okres buntu, idealizmu i ogromnej energii do działania. Niewykorzystanie tego potencjału i utrata zaufania przez ludzi młodych to wielki błąd w kontekście dbania o jak najlepszy rozwój państwa. Często jest tak, że młodzi sami nie wiedzą o co walczą, nie wiedzą z jakim systemem mają w ogóle do czynienia i ślepo idą za głośnymi i radykalnymi postaciami. W tym też należy upatrywać winy rządzących, szkolnej edukacji oraz braku chęci wysłuchania młodszego pokolenia, które zawsze ma jasno zarysowane przekonania. Brak pracy, brak swobody w podejmowaniu decyzji (spór wokół umów śmieciowych), atmosfera strachu przed wysokimi karami np. za posiadanie niewielkiej ilości marihuany, to wszystko sprawia, że młodzi ludzie stają się stroną konfliktu w swego rodzaju wojnie z podstarzałymi elitami sprawującymi władzę.

O sile Kukiza i innych antysystemowych kandydatów stanowi niezaradność rządzących. Ruchy antysystemowe pojawiają się nawet przy – wydawałoby się – najbardziej stabilnych systemach politycznych. Jednakże w naszej politycznej rzeczywistości, z biegiem lat należy przypisywać im coraz większą wartość, bowiem do głosu dochodzi młode pokolenie, dalekie od postkomunistycznej mentalności. W dzisiejszych czasach młodzi nie chcą i nie potrzebują państwa w roli drugiego rodzica, a już na pewno nie takiego, które ich zawodzi.

Maciej Topolewski

Mokotów na wspólnym pikniku z Ursynowem

Jak MUSS to MUSS

Wiosna i lato obfitują w szereg spotkań sąsiedzkich, zazwyczaj są to święta różnych ulic, obchody dni dzielnic czy sąsiedzkie spotkania dla mieszkańców osiedli. Grupa aktywistów z Mokotowa i Ursynowa postanowiła pójść dalej i zorganizować spotkanie dla mieszkańców sąsiednich dzielnic. W związku z tym, zapraszają mieszkańców na sąsiedzi piknik pod nazwą „MUSS, czyli Mokotowsko-Ursynowskie Spotkanie Sąsiedzkie”.

W sobotnie południe 13 czerwca, niedaleko miejsca, gdzie przebiega granica Mokotowa z Ursynowem, z inicjatywy mieszkańców obydwu dzielnic odbędzie się piknik wśród drzew Dolinki Służewieckiej, tuż obok Służewskiego Domu Kultury, który użyczył swoich terenów.

Organizatorzy zaplanowali wiele atrakcji – zarówno dla najmłodszych, jak i dla trochę starszych. Mieszkańcy będą wzajemnie poznawać historię miejsc, w których mieszkają, biorąc udział w tematycznych kalamburach i quizach. Najmłodszy mogą zagrać w gry planszowe czy wziąć udział w rozgrywkach sportowych. Oprócz zabaw i konkursów odbędzie się również konkurs przeciągania liny pomiędzy reprezentacjami obydwu dzielnic, więc na pewno nie zabraknie emocji. Warto przyjść choćby na chwilę, to naprawdę wyjątkowe wydarzenie – zachęca Tomasz Becherka z Mokotowa.

Mamy nadzieję, że taka piknikowa forma spotkania sąsiedzko-rodzinnego będzie sprzyjała integracji mieszkańców, a także dzieleniu się tym, co mamy u nas najlepszego – dodaje Kamil Orzeł z Ursynowa – będzie można także zgłosić swoje pomysły, co warto zmienić w dzielnicy, a także porozmawiać z sąsiadami o tym, jak u nich pewne rzeczy funkcjonują i przenieść rozwiązania na własne podwórko – dodaje Orzeł.

Organizatorzy chcieliby, aby w przyszłości takie spotkania stały się lokalną tradycją, a mokotowianie i ursynowianie częściej się spotykali, rozmawiali, dzielili pomysłami czy po prostu spędzali razem czas.

W sobotę warto zatem wybrać się na spacer do Dolinki Służewieckiej, wziąć udział w pikniku i zaprosić rodzinę oraz sąsiadów.

Magdalena Pietron



w stronę burzycieli systemu. Rozczarowanie partią, która zgodnie z jej deklaracją ideową, miała być oddolnym, obywatelskim ruchem, sięgnęło apogeum, a ostatnie wybory mogą być ostatnimi, w których uzyskała tak wysoki wynik. Rozrost aparatu urzędniczego, podwyższenie wieku emerytalnego, zadłużenie budżetu, niespełnienie obietnic podatkowych oraz – co najważniejsze – afera taśmowa, doprowadziły do utraty zaufania i niechęci młodych do polityki. Liderzy antyestablishmentowych ruchów z łatwością potrafiały wytknąć próby zamydlenia oczu obietnicami wyborczymi czy różne

zrodzonego z ludu. Jako lew sceniczny z łatwością potrafi przemówić do swojego elektoratu, składającego się nie tylko z młodych zbuntowanych aktywistów, ale także dużej części działaczy związkowych. Wygląd i retoryka jaką się posługuje, bez wątplenia idealnie odpowiada wielu grupom społecznym - ludziom pracy, młodzieży czy na nawet chłopom. Oni bowiem oczekują konkretnego, jasnego wyłożenia propozycji oraz niczym nie skrupowanej postawy wobec wyborców. Tego właśnie brakuje wystrójonym w piękne, utopijne wizje politykom „głównego nurtu”. Zarówno PO jak i PiS były

Konkurs na najlepszy projekt edukacji kulturalnej

Zapraszamy do udziału w Konkursie na najlepszy projekt edukacji kulturalnej „Warszawska Nagroda Edukacji Kulturalnej”. Konkurs ma charakter otwarty. Projekt do Konkursu może zgłosić każdy podmiot, w tym instytucja, placówka, organizacja pozarządowa lub jednostka organizacyjna, która działa na terenie Warszawy i która zrealizowała projekt do 30 czerwca br.

Karty zgłoszenia projektów zrealizowanych na terenie Ursynowa prosimy składać u p. Hanny Ochremiak – Sadowskiej – dzielnicowego koordynatora edukacji kulturalnej w Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy – w Wydziale Kultury, do dnia 30 czerwca br., w godzinach 9.00.-16.00, w pok. nr 539 lub 540. Wersję elektroniczną prosimy przesyłać na adres hsadowska@ursynow.pl.



ŚWIĘTO GMINY LESZNOWOLA

13.06.2015

SPORT Mini Liga Mistrzów Active Jet CUP 2015
Stadion sportowy w Nowej Woli, godz. 9⁰⁰-13⁰⁰



Mistrzostwa Gminy Lesznowola w Kolarstwie MTB
Magdalenka, Górki Piaskowe przy ul. Brzozowej, godz. 9⁰⁰-13⁰⁰



DUŻA SCENA na błoniach przy Urzędzie Gminy w Lesznowoli ul. GRN 60
START – godz. 15⁰⁰

15⁰⁰ Lesznowolska Orkiestra Symfoniczna

15²⁰ Wręczenie nagród sportowych

16⁰⁰ FASOLKI i Pan Tik-Tak

17¹⁵ Pokaz psów do adopcji

17³⁰ Cyrk zwierzęcy

18⁰⁰ Konkurs Wiedzy o Gminie Lesznowola

18⁴⁰ Tajemniczy Fakir

19¹⁵ Pokaz tańca BOLLYWOOD

20⁰⁰ Koncert zespołu ONE

21⁰⁰ GWIAZDA WIECZORU

– ZAKOPOWER

po 22⁰⁰ Dyskoteka pod gwiazdami – DJ Pan Cater



ATRAKCJE

- ★ Pokaz gotowania w wykonaniu finalistów programu MasterChef – Doroty Panfil i Mariusza Szweda
- ★ Książki za złotówkę i spotkanie z pisarzem
- ★ Warsztaty druku na tkaninie, ceramiczne, plastyczne, graffiti
- ★ Malowanie buziek i degustacja miodu
- ★ Wesołe pluszaki i małpka kapucynka KIKI
- ★ Kiermasze z rękodziełem, stoiska handlowe i gastronomiczne
- ★ Góra wspinaczkowa, dmuchany zamek i tor przeszkód
- ★ Wesołe miasteczko dla dzieci i strefa gier sportowych z nagrodami – dla wszystkich WSTĘP WOLNY!

BIAŁE MIASTECZKO MEDYCZNE

- ★ Mammobus
- ★ Porady stomatologa
- ★ Badania i konsultacje medyczne
- ★ FALCK – zabezpieczenie medyczne imprezy i pokazy ratownictwa

ORGANIZATORZY



Wójt
i Samorząd
Gminy
Lesznowola



Jednostki OSP:
Mroków,
Zamienie,
Nowa Wola

PATRONAT MEDIALNY



naszypiaseczno.pl



SPONSORZY

rubinowy sponsor



systemy wentylacji

EURO - TRUCK



Bank Spółdzielczy w Lesznowoli



szmaragdowy sponsor



Co z będzie z pawilonem przy Zamiany?

Na razie to tylko rozbiórka...



Stary pawilon przy Zamiany 4 od lat świeci pustkami. W ostatnich dniach teren został zagrodzony, a na miejscu pojawili się robotnicy. Okoliczni mieszkańcy są tym faktem zaniepokojeni. Sądzą, że są to przymiarki do nowej inwestycji.

Pawilon przy Zamiany rzeczywiście straszy swoim wyglądem. Kiedyś mieścił się tu sklep spożywczy i popularna niegdyś pizzeria. Najemcy wynieśli się z budynku kilka ładnych lat temu. W zamian wprowadzili się bezdomni, którzy znaleźli tu sobie doskonałą bazę noclegową. W międzyczasie pojawiły się plany zagospodarowania tego miejsca. Jeden z deweloperów chciał w tym miejscu postawić wysoki budynek mieszkalny z punktami handlowymi i garażem. Wraz z ogłoszeniem koncepcji zabudowy pojawiły się protesty mieszkańców okolicznych bloków. Twierdzili wówczas, że wy-

soki budynek pozbawi ich światła dziennego w mieszkaniach. Nie zgodzili się na hałas, jaki będzie generowała sama budowa, a następnie samochody dostawcze dowożące towar do punktów handlowych. Kontrowersje wzbudzała wentylacja budynku, która także miała przyczynić się do wzrostu hałasu.

Sprawa budowy bloku przy Zamiany ucichła na ponad rok. Pawilon stał nietknięty, a deweloper nie przedstawiał żadnych kolejnych planów dotyczących realizacji inwestycji. Teraz wszystko powróciło, bowiem wokół rudery postawiono metalowy płot, a na terenie zaczęli kręcić się robotnicy. Mieszkańcy są tym faktem zaniepokojeni i pytają wprost: czy to oznacza, że rozpoczęły się przymiarki do budowy nowego bloku?

– Nikt nic nie wie. Od kilku dni na zagrodzonym terenie pracuje ekipa, która powoli rozbiera stary



pawilon. Nie wiemy, co tak naprawdę się dzieje. Nasza spółdzielnia nie poinformowała nas o tym, że mają się tu odbywać prace budowlane. Obawiamy się, że właśnie rozpoczęto budowę bloku, którego tu nie chcemy – mówi jedna z mieszkanki osiedla Stokłosy.

Wbrew temu, o czym plotkują mieszkańcy osiedla, jak na razie żadnej budowy tu nie będzie.

– W ubiegłym tygodniu otrzymałem informację, że przy pawilonie rozpoczną się prace. Ale uspokajam mieszkańców – to są tylko roboty rozbiórkowe zlecone przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Konstrukcja pawilonu była mocno naruszona i stwarzała zagrożenie. Deweloper, który miał w planach budowę bloku mieszkalnego, nie dostał z miasta żadnego pozwolenia na budowę – mówi burmistrz dzielnicy Robert Kempa.

Mimo wszystko, okoliczni mieszkańcy nadal żyją w strachu. Dlaczego? Boją się, że kiedyś przyjdzie czas, gdy deweloper wystąpi o pozwolenie na budowę i rozpocznie się ich horror.

Cała nadzieja w planach zagospodarowania przestrzennego. W ubiegłym roku miejscy radni przyjęli stanowisko dzielnicy i zaakceptowali pomysł uchwalenia trzech mikroplanów dla terenów Placu Wielkiej Przygody, Zamiany 4 oraz Bacewiczówny. Starali się o to radni ubiegłej kadencji: Paweł Lenarczyk i Wojciech Zabłocki – obecny radny Warszawy. To, czy uda się uchronić teren przy Zamiany przed zabudową deweloperską, okaże się z czasem. Na razie trwają prace nad stworzeniem mikroplanów. Mieszkańcy ulicy Zamiany muszą cierpliwie czekać na rozwój sytuacji.

Agnieszka Pająk – Czecha.czech@passa.waw.pl

BABCIU*
TO NIE TWÓJ WNUCZEK
TO NIE POLICJANT
BĄDŹ OSTROŻNA

NIE POZWÓL SIĘ OSZUKAĆ!

Wyłudzenia na wnuczka wciąż popularne

Nie daj się oszukać!

Starsze osoby nadal narażone są na działania oszustów, którzy wyłudniają pieniądze metodą "Na wnuczka" lub "Policjanta". Funkcjonariusze robią co mogą, aby ostrzec seniorów przed zagrożeniem. Niestety policja nadal odnotowuje przypadki wyłudzeń.

Oszuści postępują według ścisłego schematu. Najpierw dzwonią do starszych przedstawiając się za dalekiego krewnego, który natychmiast potrzebuje pomocy finansowej. Przesłuchują słuchawkę i dzwonią ponownie. Tym razem wmawiają starszym, że są policjantami i przekonują o tym, że senior właśnie rozmawiał z przestępcą. Oszust proponuje współpracę by ująć złodzieja. Prosi o przekazanie gotówki, zapewniając monitoring transakcji przez fałszywych, jak się później okazuje stróżów prawa.

Nieświadoma zagrożenia starsza osoba często przekazuje złodziejom dorobek całego życia, lub co gorsza zaciąga szybki kredyt w banku. Dopiero po dokonanej transakcji, seniorzy domyślają się, że zostali ofiarami oszustów i powiadają policję. Niestety często jest już za późno, aby złapać sprawców. Choć w ręce policji niemal co chwilę trafiają osoby, które wyłudniają pieniądze od starszych, to niestety gangi nadal działają bardzo aktywnie. Co zatem zrobić, aby nie dać się oszukać? Jeżeli dzwoni telefon, a osoba z którą rozmawiasz prosi o szybką pożyczkę, upewnij się, że jest ona rzeczywiście członkiem rodziny. W razie jakichkolwiek podejrzeń od razu powiadom policję lub członków rodziny i poinformuj o całym zdarzeniu. W żadnym wypadku nie przekazuj swoich pieniędzy obcym osobom.

Ze względu na liczbę przestępstw tego typu, policja uruchomiła specjalny numer telefonu: 22 60-33-222 pod który można zgłaszać przypadki wyłudzeń przez całą dobę. Oczywiście można także dzwonić pod ogólnopolskie numery 997 lub 112. Pamiętaj, policjant nigdy nie zatelefonuje do Ciebie z prośbą o współpracę! Zasada ograniczonego zaufania to podstawa, aby nie zostać ofiarą oszustów! APC

Wyprawa w poszukiwaniu skarbów rezerwatu

Poznaj przyrodę Wilanowa

Już 14 czerwca o godz. 11-13 można uczestniczyć w wyprawie pt. „Dziki Morysין – wyprawa w poszukiwaniu przyrodniczych skarbów rezerwatu przyrody Morysין”. To pierwsze spotkanie w ramach cyklu warsztatów przyrodniczych organizowanym przez Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie...

Morysין jest tajemniczy i niezwykły z wielu względów. Znajdują się tu cenne siedliska przyrodnicze i charakterystyczne dla nich gatunki roślin i zwierząt. Można tu odnaleźć i zobaczyć pozostałości zabudowań wchodzących niegdyś w skład romantycznego parku i poczuć ducha XIX-wiecznych założen ogrodowych. Można też przekonać się, że nawet w granicach Warszawy zachowała się jeszcze całkiem dzika przyroda.

Morysין został objęty ochroną w roku 1996. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, które jest użytkownikiem wieczystym działki obejmującej rezerwat przyrody, organizuje tu zajęcia edukacyjne. Warto wziąć udział w programie, który pozwoli na poznanie tego niezwykłego terenu.

Również Wilanowski Klub Przyrodniczy zaprasza młodszych i starszych miłośników przyrody do wspólnego odkrywania bogactwa roślin i zwierząt w ogrodach wilanowskich.

Na spotkaniach Wilanowskiego Klubu Przyrodniczego będzie można dowiedzieć wiele o faunie i florze parku w Wilanowie. Przygotowano cykl pięciu rodzinnych warsztatów, w czasie

których poświęconych będzie różnorodnej przyrodzie.

Obydwa programy adresowane są do rodzin z dziećmi w wieku szkolnym.

Szczegółowe informacje o spotkaniach: Dział Edukacji Mu-

zealnej, e-mail: jdobrzanska@muzeum-wilanow.pl, tel.: 22 544 28 38

Tekst i fot. Mirosław Miroński

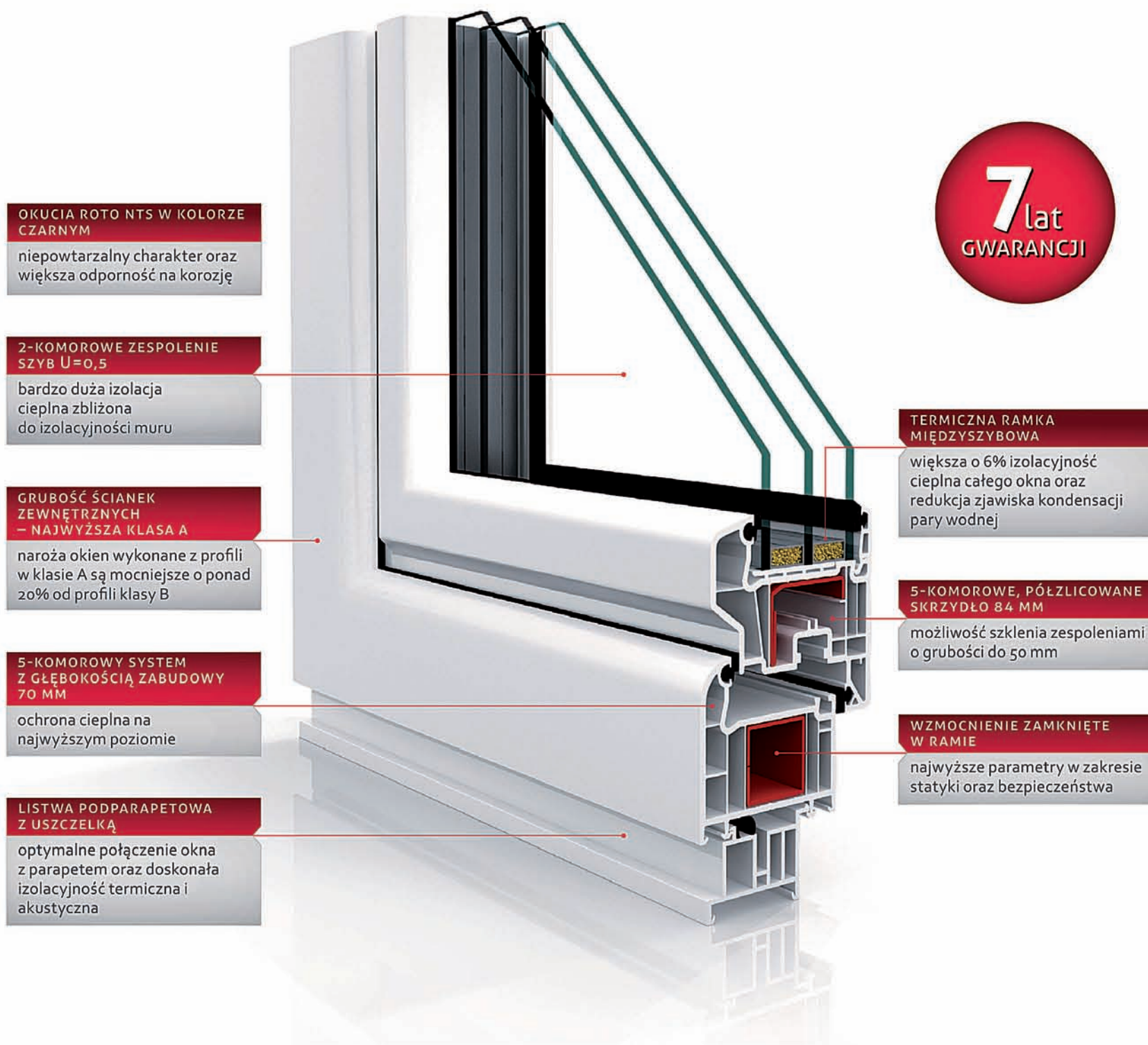
Na zdjęciu: Ślady żerowania bobrów w parku w Wilanowie.



NOWOŚĆ

Energooszczędne rozwiązanie w najlepszym stylu

Współczynnik przenikania ciepła dla całego okna $U_w = 0,9 \text{ W/m}^2\text{K}^*$.



7 lat
GWARANCJI

OKUCIA ROTO NTS W KOLORZE CZARNYM

niepowtarzalny charakter oraz większa odporność na korozję

2-KOMOROWE ZESPOLENIE SZYB $U=0,5$

bardzo duża izolacja cieplna zbliżona do izolacyjności muru

GRUBOŚĆ ŚCIANEK ZEWNĘTRZNYCH – NAJWYŻSZA KLASA A

naroża okien wykonane z profili w klasie A są mocniejsze o ponad 20% od profili klasy B

5-KOMOROWY SYSTEM Z GŁĘBOKOŚCIĄ ZABUDOWY 70 MM

ochrona cieplna na najwyższym poziomie

LISTWA PODPARAPETOWA Z USZCZELKĄ

optymalne połączenie okna z parapetem oraz doskonała izolacyjność termiczna i akustyczna

TERMICZNA RAMKA MIĘDZYSZYBOWA

większa o 6% izolacyjność cieplna całego okna oraz redukcja zjawiska kondensacji pary wodnej

5-KOMOROWE, PÓŁZLICOWANE SKRZYDŁO 84 MM

możliwość szklenia zespoleniami o grubości do 50 mm

WZMOCNIENIE ZAMKNIĘTE W RAMIE

najwyższe parametry w zakresie statyki oraz bezpieczeństwa

V70 OPTIMAL BLACK

V70 OPTIMAL BLACK to doskonałe połączenie designu, ceny, energooszczędności, a także wyjątkowej trwałości produktu. To nowa propozycja okien Premium dla osób, które oprócz unikatowego wzornictwa, poszukują także produktu o bardzo niskim współczynniku przenikania ciepła w atrakcyjnej cenie. Dzięki zastosowanym rozwiązaniom, V70 OPTIMAL BLACK wyróżnia się wysoką energooszczędnością, a także wyjątkowym i ciekawym wzornictwem, nadającym wnętrzu indywidualny charakter.

Salon sprzedaży EKO-BUD

Warszawa

Ursynów, ul. Roentgena 45 paw. 4B
tel / fax 644 73 63, tel. kom. 0602 62 72 32

Wołomin, ul. 1-go Maja 26B
tel./22/7871910, tel/fax 22/7871646

raty

rabaty

bezpłatny pomiar

doradztwo

fachowy montaż

8 **Ośrodki Wawitowa – naturalne skarbnice zdrowych genów roślin uprawnych**

Rajskie jabłonie mają miliony lat

Nazywa się je również ogrodami rajskimi, spichlerzami genów odporności, skupiskami plazmy zarodkowej, ojczyznami różnorodności genetycznej, ośrodkami Wawitowa. Ta ostatnia nazwa – znajdująca coraz większe uznanie – wywodzi się od rosyjskiego botanika i genetyka Nikołaja I. Wawitowa /1887-1943/, który określił ich koncepcję i występowanie w skali światowej.

Jego dorobek pogłębił /we współpracy z Cornell University/ botanik Ajmak Dżangaliew /zmarły w 2008 r./ Ich znaczenie docenił Al Gore w książce "Ziemia na krawędzi", a ostatnio francuska biologka i reżyserka filmu Catherine Peix w filmie "Les origines de la pomme" /Pochodzenie jabłka/ i Pascal Heitzler, genetyk roślin we francuskim Narodowym Instytucie Badań Rolniczych.

Zainteresowania ośrodkami Wawitowa wzrastają zwłaszcza w kręgach naukowych i ekologicznych,

genetycznej wymaga stałego wprowadzania nowych szczepów plazmy zarodkowej, z których wiele znajduje się jedynie w kilku miejscach na świecie". W związku z tym – zaznaczył A. Gore – "część światowej kolekcji plazmy zarodkowej pszenicy musiała zostać wywieziona z Syrii w roku 1991, tuż przed wybuchem wojny irackiej".

Chodzi tu o skierowaną przeciw Irakowi w 1991 r. operację sił zbrojnych USA pn. "Pustynna burza". Ale przeciwieństwo nasiona pozyskane jednorazowo i umieszczone w banku genów w USA czy w banku genów, o który troszczy się Międzynarodowa Rada Narodów Zjednoczonych ds. Genetycznych Zasobów Roślinnych, nie mogą zapewnić przyszłościowych potrzeb i muszą być uzupeł-

8. Basen Morza Śródziemnego: szparagi, burak, kapusta, chleb świętojański, cykori, chmiel, sałata, owies, oliwki, pasternak, rabarbar, pszenica.

9. Indie-Birma: amarant, areka, pieprz betel, groch włoski, bawełna, ogórek, bakłażan, konopie, juta, cytryna, mango, proso, pomarańcza, pieprz czarny, ryż, trzcina cukrowa, igran.

10. Azja Mniejsza: lucerna, migdał, morela, jęczmień, burak, kapusta, wino, palma daktylowa, marchew, figi, len, winogrona, soczewica, owies, cebula, mak lekarski, groch, gruska, pistacja, granat, żyto, pszenica.

netycznej. Wielkie spustoszenia czynią także – właściwe obecnej cywilizacji – konflikty zbrojne.

W dobrej formie – jak wynika z dostępnych informacji medialnych – zachował się "raj dzikiej jabłoni" w ośrodku Wawitowa nr 7 /wg klasyfikacji A. Gore'a/. Znajduje się on w górach Tien-szan na pograniczu Kazachstanu z Chinami, na wschód od miasta Ałmaty /nazwa ta oznacza "bogaty w jabłka"/. Jest to – według określenia publicysty francuskiego Fabiena Gruhiera – odkryte przez naukowców "coś w rodzaju żywego ogrodu Edenu, pradawny, ale wciąż kipiący życiem biotop", który – wymieniona powyżej Cather Peix – nazwała "niesamowitą wylegarnią, gdzie ewolucja wciąż trwa". "Zjawisko to – kontynuuje Gruhier –

czyźnie, lecz m. in. w Cornell University /USA/ i we francuskim Narodowym Instytucie Rolniczym w Calmarze. A nowe odmiany jabłoni tworzy się obecnie celem zwiększenia odporności na choroby.

Al Gore – w konkluzji swoich wywodów – napisał, iż niszczenie środowiska przyrodniczego przez ludzi wydaje się być wynikiem abstrakcyjnego i trywializującego doń podejścia. "W wyniku tego – zaznaczył – przejeżdżamy buldożerem przez ogrody Edenu" Pierwsza część tej wypowiedzi, dotycząca abstrakcyjnego i trywializującego podejścia nie wydaje się zasadna. Buldożerem przez "ogrody Edenu" skłonna jest bowiem przejeżdżać i czyni to nie tylko w rejonie Bliskiego Wschodu, żadna zysków i władzy, część ludzi, ci dążący do bogacenia się za wszelką cenę. Jest to dostrzegalne także na obszarach – tak wielce znaczących dla ochrony warunków zdrowia, życia i rozwoju ludzi, przyrody i kultury – ośrodków Wawitowa. I tu ścierają się bowiem dwa odmiennie podejścia cywilizacyjne. Są to – z jednej strony – ele-



związanych z rolnictwem i gospodarką żywnościową. Wynikają one z troski o zapewnienie wyżywienia coraz większej, wielomiliardowej liczebności homo sapiens w obliczu pogarszania się genetycznej kondycji uprawnych roślin jadalnych, powodowanego głównie postępującym zanieczyszczeniem i dewastacją środowiska. Istotne znaczenie ma także potrzeba ukazania innych, istniejących realnie, możliwości, niż te, które lansują takie koncerny, jak - działający z pozycji USA - Monsanto, prące namiętnie do masowego hodowania i wprowadzania na rynek żywności genetycznie modyfikowanej /GMO/ 2/. Zatraskani tą problematyką naukowcy i ekolodzy postulują uodpornienie osłabionych biologicznie, zwłaszcza uprawnych roślin jadalnych plazmą pochodzącą od ich dzikich antenatów, zachowanych w ośrodkach Wawitowa.

Oto stosowny w tym względzie wywód A. Gore'a: "Każde nasiono /siewka/ posiada tak zwaną plazmę zarodkową, która zawiera nie tylko geny, ale także wszystkie cechy odpowiedzialne za dziedziczenie i określa sposób funkcjonowania genów, ustala sposoby ich łączenia i wyraża właściwości, jak określił to Steve Witt, materii życia. Przeszłe właściwości żywności uzależnione są od bogatej różnorodności tej niezastąpionej materii, a obecnie grozi im zniszczenie plazmy zarodkowej, która jest niezbędnym czynnikiem trwałej żywotności roślin uprawnych.

Niezbędnym elementem każdego źródła pożywienia jest genetyczna odporność na skutki chorób, szkodliwych zmian klimatu. Utrzymanie odporności

nie i wymieniane. Warunkuje to wymóg ich trwałego zachowania w dzikich siedliskach. Lecz to właśnie siedliska, czyli ośrodki Wawitowa, znajdują się tylko w nielicznych miejscach na świecie, w tym – w narażonym wybitnie na zniszczenia w toku konfliktów zbrojnych – rejonie, który dotknęła "Pustynna burza" i kolejne operacje militarne. Przyroda rozmieściła te ośrodki, jak poniżej:

1. Meksyk-Gwatemala: fasola (różne odmiany), kukurydza, orzechy cashew, bawełna, guawa, papaja, papryka czerwona, dynia, batata, pomidor,

2. Peru-Ekwador-Boliwia: fasola, kakao, kukurydza, guawa, papaja, papryka czerwona, ziemniak, chinina, dynia, pomidor

3. Południowe Chile: ziemniak, truskawka chilijska

4. Brazylia-Paragwaj: orzech brazylijski, orzech cashew, kakao, kasawa, karczerek, orzechy ziemne, ananas

5. Stany Zjednoczone A.P.: czarna borówka, żurawina, pekan, słonecznik

6. Etiopia: banan, jęczmień, fasola, kawa, len, piżmian jadalny, cebula, sezam, sorgo, pszenica

7. Azja Środkowa: migdał, jabłko, morela, bób, kantalupa, marchew, groch włoski, bawełna, len, winogrona, konopie, gorczyca, cebula, groch, gruska, sezam, szpinak, rzepa, pszenica

11. Syjam, Malaje, Jawa: banan, palma betel, drzewo chlebowe, kokos, imbir, grejpfrut, trzcina cukrowa, igran.

12. Chiny: fasola adzuki, morela, gryka, kapusta chińska, sorgo, proso, owies, pomarańcza, brzoskwinia, rzodkiewka, rabarbar, soja, trzcina cukrowa, herbata.

Większość ośrodków Wawitowa znajduje się w pasmie między 20 a 45 stopniem szerokości geograficznej północnej, w pobliżu wysokich łańcuchów Himalajów, Hindukuszu, Tien-szan, gór Bliskiego Wschodu, Bałkanów i Apeninów. W Starym Świecie pasma te przebiegają równoleżnikowo, w Nowym zaś południkowo. W obu przypadkach – zgodnie z położeniem wielkich łańcuchów górskich. Przetrawianie tych ośrodków było możliwe na skutek niedostępności terenu, składu gleby, sprzyjających czynników klimatycznych i – co należy zaakcentować – niewielkiej antropopresji. Niedostępność dolin górskich zapewniła im ochronę przed zakłóceniami cywilizacyjnymi. Obecnie zapotrzebowanie rosnącej liczby ludności na Ziemi /uprawa roślin spożywczych, nowe siedziby, urbanizacja/, opał i inne rodzaje eksploatacji, jest tak wielkie, że zaczynamy wkraczać gwałtownie na wszystkie obszary, na których znajdują się ośrodki różnorodności ge-

ma miejsce od niepamiętnych czasów: Jabłonie z Tien-szan liczą sobie co najmniej 165 milionów lat. Widziały nawet epokę dinozaurów, które – być może – również chrupały ich owoce. Na długo przed Adamem i Ewą, jeśli chodzi o ścisłość. Selekcja odmian dokonywana przez tak długi okres jest oczywiście marzeniem specjalistów, którzy muszą ścigać się z czasem". Tutaj zaś, u podnóża Tien-szan, skutecznymi "sadownikami" przenoszącymi nasiona jabłoni są ciągle głównie niedźwiedzie i konie. Pochaniają one ich owoce w całości, wraz z ogryzkami, a migrują z miejsca na miejsce, rozsiewając je po drodze. Niedźwiedzie potrafią nawet wspinać się na drzewa, aby zebrać ich gałęziami. A potem skaczą na ziemię, żeby zjeść opadłe jabłka.

Kod genetyczny tych jabłoni, od których pochodzą wszystkie udomowione jabłonie uprawiane na wszystkich kontynentach /do Europy dotarły one Jedwabnym Szlakiem w średniowieczu/, udało się odczytać w pełni dopiero w 2010 roku. W przeciwieństwie do swoich skarłach pobratymców aklimatyzowanych w innych regionach świata, w miejscu swojego występowania w pierwotnej ojczyźnie u podnóża Tien-szan, posiadają one szeroki zasób odporności genetycznej i nie są dotknięte żadną chorobą.

Badania nad jabłonią z Tien-szan prowadzi się nie tylko w ich pierwotnej oj-

czyźnie, lecz m. in. w Cornell University /USA/ i we francuskim Narodowym Instytucie Rolniczym w Calmarze. A nowe odmiany jabłoni tworzy się obecnie celem zwiększenia odporności na choroby.

Al Gore – w konkluzji swoich wywodów – napisał, iż niszczenie środowiska przyrodniczego przez ludzi wydaje się być wynikiem abstrakcyjnego i trywializującego doń podejścia. "W wyniku tego – zaznaczył – przejeżdżamy buldożerem przez ogrody Edenu" Pierwsza część tej wypowiedzi, dotycząca abstrakcyjnego i trywializującego podejścia nie wydaje się zasadna. Buldożerem przez "ogrody Edenu" skłonna jest bowiem przejeżdżać i czyni to nie tylko w rejonie Bliskiego Wschodu, żadna zysków i władzy, część ludzi, ci dążący do bogacenia się za wszelką cenę. Jest to dostrzegalne także na obszarach – tak wielce znaczących dla ochrony warunków zdrowia, życia i rozwoju ludzi, przyrody i kultury – ośrodków Wawitowa. I tu ścierają się bowiem dwa odmiennie podejścia cywilizacyjne. Są to – z jednej strony – ele-

menty podejścia właściwego cywilizacji nierównowagi, uprawiające pogoń za maksymalizacją zysków kosztem nadrzędnych wartości publicznych i ogólnoludzkich, a z drugiej strony – elementy właściwe formującej się cywilizacji równowagi, dążące – w oparciu o wnioski wynikające z dotychczasowych negatywnych doświadczeń – do kreowania harmonii w stosunkach między ludźmi i w relacjach ludzi z przyrodą i kulturą. W tych, decydujących o przyszłości, zmaganiami niezbędnym jest skuteczne wspieranie i umacnianie postaw i dążeń właściwych cywilizacji równowagi.

dr Stanisław Abramczyk

A. Gore, "Ziemia na krawędzi. Człowiek a ekologia", Wydawnictwo Ethos Warszawa, 1996. Tytuł i wydanie oryginalne: "Earth in the Balance Ecology and the Human Spirit", Houghton Mifflin Company, Boston - New York 1992

Polska jest przeciwna wprowadzaniu do uprawy i na rynek wewnętrzny organizmów genetycznie modyfikowanych, mimo tego, że ich stosowanie – na zasadzie równego udziału w konkurencji – jest zgodne z etyką Unii Europejskiej. Takie stanowisko wynika głównie z ciągłego braku definitywnego rozpoznanie przez naukę i praktykę wpływu GMO na florę, faunę /w tym na kondycję rojów pszczoł i ludzi/ według wypowiedzi min. rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego w programie TVP Info, 18.04.2012, godz. 8,00/



Jubileusz 35-lecia Przedszkola Nr 67 przy Sonaty Służewiczek ci ja!

Dzieci ze Służewa miały swoje święto – 28 maja przedszkole mieszczące się przy ulicy Sonaty 6a obchodziło swoje 35-lecie.

Przybyło wielu zaproszonych gości: zastępca burmistrza Dzielnicy Mokotów Krzysztof Skolimowski, dyrektor Działu Komunikacji w Biurze Rzecznika Praw Dziecka Elżbieta Golińska. Uroczystość otworzyła dyrektor Ewa Ignatowicz, która niezmiennie od 35 lat kieruje przedszkolem.

Bohaterami imprezy były oczywiście dzieci, które prezentowały swoje talenty w krótkich programach artystycznych. Był pokaz cyrkowy, występ orkiestry oraz pokaz tańców nowoczesnych, balet i pantomima. Swoje zdolności i pasję uchwycione w okresie przedszkolnym, a rozwijane w okresie późniejszym zaprezentowali absolwenci przedszkola.

Przedszkole od wielu lat stara się rozwijać i wspierać rozwój talentów dziecięcych, oferując atrakcyjną ofertę edukacyjną, wykwalifikowaną i twórczą kadre, stosuje aktywizujące metody pracy, współpracuje ze środowiskiem lokalnym i z

rodzicami realizując autorski program „Sztuka a osobowość dziecka”.

Pani dyrektor podziękowała wszystkim za serce, poświęcenie, wyobraźnię i pomysłowość w pracy codziennej na rzecz przedszkolaków. Wielkie podziękowania dla Rady Rodziców przedszkola (szczególnie pani Blance Barczak i Lidii Dziwanowskiej), pani dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 107 Natalii Rolińskiej oraz Szkoły Podstawowej Nr 46 Teresie Konstanciak.

Popołudniowa część imprezy odbyła się w ogrodzie przedszkolnym z rodzicami. Były torty wykonane przez jedną z mam i zimne ognie. Zabawa trwała do późnych godzin. Jubileusz dostarczył wiele radości i pozostawił wiele wspaniałych wspomnień.

„Szukać prawdy, kochać piękno, chcieć dobrze czynić najlepsze – to zadanie i cel człowieka” – to cechuje naszą panią dyrektor Ewę Ignatowicz. Dziękujemy jej za to, że motywuje nas do ciągłej pracy i jest naszym dobrym duchem.

Rada Pedagogiczna i Pracownicy „Służewiczka”
Fot. Aleksandra Jasińska X-art Studio



Multikino | Więcej niż kino.

Multikino SONY MUSIC

BACK 2 MUSIC FEST

w programie:

- 15 czerwca **Beyonce**
- 22 czerwca **Justin Timberlake**
- 16 lipca **One Direction**
- 28 lipca **Maraton P!NK**
- 11 sierpnia **Maraton Foo Fighters**
- 20 sierpnia **Bruce Springsteen**

koncert: **_bilety 12 zł**
_start 20:00

maraton: **_bilety 18 zł**
_start 19:00

www.multikino.pl
www.sonymusic.pl
LEGACY CLUB POLAND

patroni: Gazeta.pl, Onet.pl, TVP, Canal+, Eurosport, Sport.pl, DZIENNIK, Onet.pl, Gazeta.pl, Onet.pl, TVP, Canal+, Eurosport, Sport.pl, DZIENNIK

partnerzy: Coca-Cola, Jeep RENEGADE

na wydarzenie muzyczne zaprasza **Orange**

WARSZTATY Z DIGITAL PAINTINGU

W ramach Dni Otwartych WSR
13 czerwca o godzinie 12:00

w Warszawskiej Szkole Reklamy,
przy ul. Szolc-Rogozińskiego 3

WARSZAWSKA SZKOŁA REKLAMY

Historia motoryzacji...

Szczyty luksusu – Rolls-Royce



Premiera nowego kabrioletu oraz niezwykle malowidła na karoseriach samochodów marki Rolls-Royce, to dwie informacje, jakie dotarły do mnie w ostatnich dniach. Na tym nie koniec wieści ze świata Flying Lady (Uskrzydłonej Damy), bądź Spirit of Ecstasy (Ducha Ekstazy). Zdałem sobie również sprawę, że właśnie dobiegła końca, trwająca od początku roku w Berlinie, wyjątkowa wystawa tej legendarnej marki...

Od niedawna fani i miłośnicy samochodów Rolls-Royce, mogą cieszyć swój wzrok i nie tylko, również w warszawskim salonie marki. Ci zaś, którzy odwiedzili wystawę w Berlinie, mogli podziwiać wszystkie modele z aktualnej gamy: Phantom'a i Ghost'a oraz najnowszego Wraith'a. Odwiedzających urzekają ponadto modele zabytkowe oraz zapierająca dech w piersiach multimedialna część wystawy "Wewnątrz Rolls-Royce'a". Oprócz doznań czysto wizualnych, goście mogli poznać historię marki i zapoznać się z jej filozofią oraz ideologią.

Gwiazdą ekspozycji Rolls-Royce'a w Berlinie, uważanego za najbardziej luksusową markę samochodową na świecie, był pochodzący z 1926 roku model 10EX. To wyjątkowej urody auto uznawane jest za pierwszy w historii samochód koncepcyjny. Pojazd ten został stworzony tak, aby umożliwić poznanie pełnego potencjału konstruowanego wówczas nowego Phantom'a. Kolejną atrakcją dla zwiedzających była możliwość poznania bardzo popularnego wśród klientów Rolls-Royce'a programu "Bespoke", umożliwiającego niemal nieograniczoną indywidualizację zamawianego samochodu.

A teraz słów kilka o wyjątkowych kreskach na nadwoziach aut R-R. Przed kilkoma dniami przyleciał do Polski Mark Court. To wyjątkowa osoba, pracująca dla marki od kilkunastu lat. Maluje on na autach linie warte 2,5 tys. euro, czyli około 10 tys. zł! Właśnie przyleciał do naszego kraju, aby ozdobić kilka samochodów. Jeśli ktokolwiek na świecie chce mieć na swojej limuzynie firmowaną przez producenta dekoracyjną linię, powinien dzwonić właśnie do Marka. Malowanie ozdobnych linii wymaga ogromnego skupienia. Fachowiec przyznaje, że zabierając się do pracy, przenosi się jakby do "innego świata". Brytyjczyk używa specjalnych pędzli z włosia wiewiórki, a przed położeniem farby, rysuje linie pomocnicze, a także nakłada tzw. francuską kredę, która pomaga w przesuwaniu dłoni po lakierze Rolls-Royce'a. Mark Court przyznaje, że teraz ręce już mu się nie trzęsą, ale na początku były z tym problemy. Błędy się ponoć zdarzają, ale na szczęście, przed wyschnięciem farby, zawsze jest trochę czasu, by je naprawić, przyznaje mistrz. W ciągu jednego dnia specjalista jest w stanie przyozdobić dwa samochody, wszystko zależy od szczegółów zamówienia.



Szczypta historii. Każdy fan motoryzacji wie, jak to się zaczęło. Syn wiejskiego młynarza, Fryderyk Royce, był elektrykiem, a następnie współwłaścicielem wytwórni silników elektrycznych. Wyroby jego fabryki słynęły z dokładności wykonania i niezawodności. Wkrótce Royce zajął się też samochodami. Jego pracą zainteresował się arystokrata, Charles S. Rolls, znany ówczesnie zawodnik sportowy. Pod okiem arystokraty i przy jego wsparciu finansowym, Royce rozwijał swój talent konstruktorski. W roku 1906 obaj panowie zakładają w Manchesterze wspólną firmę o znanej na całym świecie do dziś nazwie „Rolls-Royce”. Już w tym samym roku powstaje pierwszy model „Silver Ghost” (Srebrny Duch). Jego nadwozie z polerowanej blachy aluminiowej, jest bardzo nowoczesne i precyzyjnie wykonane.

Już pierwsze samochody R-R zdobyły uznanie najbogatszych klientów, a fabryka z powodu problemów z nadążaniem za ilością zamówień, już w roku 1908 musiała zmienić swoją siedzibę. Zakłady zostały przeniesione do zaprojektowanej od podstaw osobiście przez Royce'a, nowej fabryki w Derby. Model „Silver Ghost”, który przyniósł marce światowy rozgłos, był wytwarzany aż do roku 1925.

Z marką Rolls-Royce, nierozłącznie związany jest figurka „Srebrnej Damy”, która umieszczana jest na tradycyjnym, masywnym, srebrnym wlocie powietrza do silnika. Pojawiła się ona już po śmierci Rolls'a, który zginął w wypadku lotniczym w roku 1910. Pierwowzór statuetki wyrzeźbił na zamówienie firmy w roku 1911 Charles Sykes, a modelką była Eleonor Thornton. Wykonywana jest ona ze srebra z dużą dokładnością metodą odlewania. Niekiedy uskrzydłona dama nazywana jest też Emilią Ze względów bezpieczeństwa i dla ochrony, od lat 70. XX wieku, statuetka jest tak montowana, aby przy dotknięciu, chowała się samoczynnie we wgłębieniu ozdobnej atrapy.

W roku 1931 nastąpiło połączenie marki z firmą Bentley, zaś dwa lata później, w roku 1933 umiera Fryderyk Royce. Na znak żałoby, dwie litery „R-R” umieszczane dotychczas na czerwonym polu emblematu, będą się teraz pojawiały na tle czarnym.

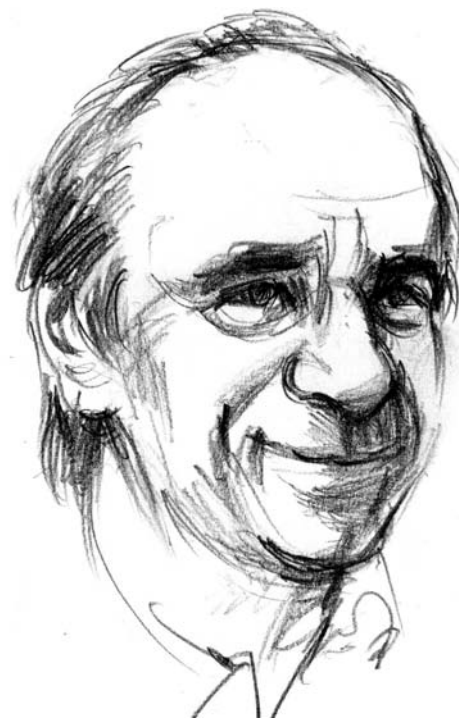
O samochodach R-R krążą legendy. Zapewne część z nich, za sprawą wyjątkowego, ręcznego wykonania wielu z detali każdego samochodu, kilkunastowarstwowej powłoki lakierniczej, jak i samej ceny każdego z pojazdów marki.

Na koniec, nowinka. Brytyjska firma Rolls-Royce zapowiada, że jej najnowszy model kabrioletu nosić będzie nazwę – „Dawn”. To odwołanie do oznaczenia, jakie było użyte w latach 1950-1954 przy produkcji serii zaledwie 28 samochodów z otwieranym dachem. Nowy Rolls-Royce Dawn spodziewany jest na rynku w pierwszym kwartale przyszłego roku. Inną tradycją marki, do niedawna, było nie podawanie mocy silników, produkowanych modeli. Pod skrzydłami BMW wszystko stało się jasne...

MOTOWOJ

Mobilny Doradca Motoryzacyjny AutoGo+
moto@passa.waw.pl

Piórem Derkacza



Ireneusz Jarosiński

obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, sąsiad

Są w naszej najnowszej historii słowa -klucze /np. „ludowa”/. Mieliliśmy Polską Rzeczpospolitą Ludową i Ludowe Wojsko Polskie. Jakby tego było jeszcze za mało, była również i „demokracja ludowa” Tyle było ludu w tej ludowości, że lud to obalił. Ostatnia kampania wyborcza uwypukliła słowo „nowoczesność”. Okazało się, że powinniśmy mieć nie tylko nowoczesną gospodarkę, drogi, ale i nowoczesny patriotyzm!. Gdy wydawało się już, że tą nowoczesnością zostaliśmy wszyscy nakarmieni, powstała „Nowoczesna PL”. Białe kartki z życzeniami i postulatami okleily nazwę stowarzyszenia tak, że wkrótce nowoczesność będzie nawet w zagrodzie PL.

Jerzy Derkacz



Wojtek Dąbrowski

JEST TAKI KRAJ

*Jest taki kraj na świecie, który z tego słynie,
Ze ciągle się użala: wszystko jest w ruinie.
I chociaż się rozwija, pięknieje i zmienia,
Z niczego się nie cieszy i zmian nie docenia.
Czy ma wieszczka, Noblistę, zdobywcę Oscara,
Zawsze jego zasługi umniejszyć się stara.*

*Jest taki kraj leżący w środkowej Europie,
Co gustuje w zawodach, kto komu dokopie,
W którym nie ten jest wzorem, kto sieje i tworzy,
Lecz ten co komuś nogę lub świnię podłoży.
Jeśli ktoś ma sukcesy, dwoi się i troi,
Trzeba podciąć mu skrzydła, a najlepiej zgnoić.*

*Jest taki kraj na świecie, który z tego słynie,
Że znakiem rozpoznawczym są kłótnie w rodzinie.
Nowoczesna, zasobna, zgodna i szczęśliwa...
Taka wizja wspólnoty dzisiaj nie porywa.
Ten co stawia na zgodę i wspólne tworzenie,
Zdrącając jest i mieć musi niepolskie korzenie.*

*Choćby zdobył uznanie Zachodu i Wschodu,
Nie ma szans, aby zostać wybrańcem narodu,
Bo w tym kraju największym idolem jest głupiec,
Który głosi wszem wobec, że wszystko ma w dupie.
A największe poparcie zdobywa ten koleś,
Co ma program wyborczy: Wszystko rozp...dołę!*

MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego)

Jubileuszowe spotkanie Wojtki Dąbrowskiego z okazji 50-lecia pracy pedagogicznej odbędzie się w najbliższą sobotę 13 czerwca o godz. 16 w gmachu LXXLO im. Aleksandra Kamińskiego na Ursynowie przy ul. Dembowskiego 1

Podsumowanie II etapu programu Brydź 60 +

W siedzibie Warszawskiego Związku Brydża Sportowego w obecności przedstawicieli Urzędu Dzielnicy Ursynów -Naczelników Wydziału Sportu i Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Z. Dągiela i A. Tkaczyka, w obecności ponad 80 osób w tym gości z Ryk i Dębina, w dniu 28 maja podsumowano efekty realizacji II Etapu programu "Brydź 60 +" .W niezwykle interesującym wystąpieniu profesor dr hab. nauk medycznych Tadeusz Parnowski z Centrum Terapii Dialog, mówił jak żyć po 50 +, aby uniknąć lub przynajmniej opóźnić objawy choroby Alzheimera. Jako przykład pozytywnego działania gry w brydża na kondycję psychiczną i fizyczną przywołał nestora seniorów Sekcji Brydża NOK Zbigniewa Strzelczykowskiego, który mimo swoich 86 lat, regularnie, trzy razy w tygodniu, gra i ogrywa konkurentów !! Kierownik Medyczny z Dialogu dr Anna Nowak, która towarzyszyła Profesorowi, umówiła się w czerwcu na spotkanie z brydżystami, aby poinformować o działalności Centrum Terapii Dialog przy ul Stryjeńskich 19 na Ursynowie. W miłej atmosferze wręczono 38 osobom certyfikaty Adepta brydżowego dla grupy "początkujących". W kończącym spotkaniu, w perfekcyjnie przeprowadzonym Turnieju przez Arkadiusza Ciechomskiego, startowało 66 osób. Po pasjonującej końcówce wgrała para Piotr Makohin i Bogdan Dejnakowski z Sekcji Brydża NOK, a najlepszą parą żeńską okazały się panie Janina i Ewa Orłowskie. Sześć najlepszych par, oprócz nagród pieniężnych, otrzymało także nagrody rzeczowe ufundowane przez Wydział Promocji i Reklamy Urzędu Dzielnicy!

Stanisław Wzorek



SZUKAJ PRODUKTÓW BIORĄCYCH UDZIAŁ

LOTERIA

GRAJ! WYGRYWAJ!

ABY WZIĄĆ UDZIAŁ W LOTERII:

20L

od 20 lat w Polsce
E.Leclerc

KUP PRODUKTY
OZNACZONE



ZA KWOTĘ
20 ZŁ

LUB DOWOLNE PRODUKTY ZA 60 ZŁ

WEŹ KUPON
I SPRAWDŹ CZY WYGRAŁEŚ

OPERACJA
**BIG
BANG!**

ŁĄCZNA PUŁA NAGRÓD W LOTERII TO PONAD

700 000 zł

Oferta ważna od 2.06 do 14.06.2015 r.

Praca

E.Leclerc  **HIPERMARKET
URSYNÓW**

poszukujemy osób na stanowisko:

• **PRACOWNIK HALI** z książeczką do celów sanitarno - epidemiologicznych

Oferty prosimy kierować na adres:
kadry@eleclerc.pl

Oferujemy: zatrudnienie w ramach umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu.

E.Leclerc  **HIPERMARKET
URSYNÓW**
www.eleclerc.pl

**KEN
CENTER**



Godziny otwarcia hipermarketu
pon. - czw. 9.00 - 21.30
piątek 9.00 - 22.00
sob. - niedz. 9.00 - 21.00

Godziny otwarcia galerii
pon. - sob. 10.00 - 21.00
niedziela 10.00 - 20.00